N^ER 2

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 4 Stycznia v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 29 grudnia.
(z Ruskiego Inwalida).

Dnia 25 t. m. w dzień Narodzenia Chrystusowego i pamiątki wybawienia Rossyi od nayścia nieprzyjacielskiego w 1812 roku, odprawiło się nabożeństwo i parada w pałacu zimowym J. C. M..

Przez naywyższe Dyplomata pod dniem 6 grudnia, Cesarz Jegomość raczył nayłaskawiey mianować kawalerami orderów: ś. *Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 1szey klassy*, P. Jenerała Adjutanta, *Depreradowicza*, dowódcę 1go korpusu odwodowego jazdy; ś. *Anny 1szey klassy*: PP. Rzeczywistego radcę Stanu Barona *Kridener*, posła nadzwyczaynego i ministra pełnomocnego przy Stanach Zjednoczonych Amerykańskich; Jenerał-majora, *Nesterowskiego*, dowodzącego 1szą brygadą artylleryi gwardyyskiey; Jenerał Kommissarza wojennego Głównego Sztabu J. C. M. Jenerał-majora *Lindena*; rangi 4tey klassy, *Wacenko*, znayduiącego się przy Naczelniku Głównego Sztabu J. C. M. do osobnych poleceń.

Dnia 24 t. m. Hrabia *Dybicz*, Naczelnik Głównego Sztabu J. C. M., przybył z *Jass* do tuteyszey stolicy.

Wiadomość od Woyska Działającego.

z dnia 10 grudnia.

Otrzymano doniesienie Jenerała piechoty *Rota*, o działaniach eskadry floty czarnomorskiey, krążącey u zachodniego brzegu nieprzyjacielskiego pod dowództwem Kontr-Admirała *Kumaniego* 1go.

Dowiedziawszy się od schwytanego przez nasze statki krążące okrętu nieprzyjacielskiego, na którym prowadzone były materyały dla budujących się w zatoce Burgaskiey fortyfikacyy, że wyspa ś. Anastazyi, w teyże zatoce leżąca, utwierdzona bateryą, i broniona jest od garnizonu, skierował bieg swóy ku tey wyspie. Dnia 2 grudnia obległ ją znaydującemi się pod jego dowództwem statkami wojennemi, i żądał poddania. Chociaż garnizon nie przyjął żadnych propozycyy, ale Kontr-Admirał *Kumani*, chcąc oszczędzić znaydujący się na wyspie klasztor grecki, nie rozpoczynał przeciw niemu ognia, i przestał na obróceniu działania swey artylleryi przeciwko nader liczney gromadzie Turków, pieszych i konnych, którzy się na lądzie pokazali.

Nie wytrzymawszy mocnego ognia okrętów naszych, tłuszcza ta rychło się rozpierzchła, a garnizon wyspy, pozbawiony tym sposobem wszelkiey pomocy z lądu, broń złożył. Oprócz naczelnika garnizonu, dwóch urzędników i 91go żołnierza, wziętych w niewolę, przy tém zdarzeniu dostały się w ręce zwycięzców 2 działa spiżowe, znaczny zapas prochu, ładunków działowych i ręczney broni.

Od strony lądu dotąd wszystko zupełnie spokoynie. Nieprzyjaciel, podług wszystkich otrzymanych wiadomości, na zimowych swych kwaterach zaczyna cierpieć wielki niedostatek żywności, od czego, jako nie mniey od zimna i wilgoci, śmiertelność w szeregach jego niezmiernie się powiększyła.

— *Wilno.* —

NA ŚMIERĆ
NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY
MARYI FEODOROWNY.

PRZEZ KAMILLĘ NARBUTTÓWNĘ.

Dał się słyszeć jęk straszny... Stolica zadrżała....
O smutku! o boleści!... Matka żyć przestała....
Matka sierót... o Boże!... to serce, tak tkliwe
Już nie bije... tu martwe... ale w Tobie żywe.
Tam bez władzy, potęgi, bez świetności tronu.
Czuje przyjemność życia, nie bojąc się zgonu.
Tamto dusza cnotliwa, bez tytułu Pani,
Odbiera wieczną rozkosz i spokoyność w dani.

Królestwo Polskie.

Warszawa d. 8 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

N. Pan, na Biskupstwo Chełmskie obrządku Grecko-Katolickiego, raczył wybrać JX. Filipa *Szumborskiego* Archidyakona. Oyciec ś. potwierdził mianowanie JX. Stanisława *Choromańskiego* na Sufragana Augustowskiego, i mianował go Biskupem Adrazyyskim (in partibus), a JX. Wawrzeńca *Gutowskiego*, Sufragana Płockiego, Biskupem Gerazyyskim.

JW. Jenerał-Porucznik *Bezobrazów*, Dowódca Gwardyi Huzarów, przybył do *Warszawy*.

Ogłoszono prospekt na nowe pismo peryodyczne *Sławianin*. Redaktorem jest Professor chemii przy tuteyszym Uniwersytecie, W. *Kitajewski*, Pierwszy Numer wyda się dnia 31 stycznia, i odtąd co sobota, w poszytach jedno-arkuszowych, wychodzić będzie. Nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia w przedmiotach gospodarstwa, handlu i rzemiosł; moralne powieści do uobyczajenia ludu; wiadomości o wzroście instytutów szkolnych i przemysłowych, zakładach i urządzeniach publicznych, należą do tego pisma. Każdy Numer mieć będzie na końcu osobny oddział pod napisem *Telegraf Sławianina*, poświęcony rozmaitościom przemysłowym.

Francya.

Paryż dnia 25 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 19 b. m. Xiążę *Bordeaux*, w towarzystwie Barona *Damas*, odwiedzić raczył Muzeum artylleryi: przyymował go tam Minister woyny i Jenerałowie Porucznicy doradczego komitetu woyska. W sali rynsztunków, młody Xiążę z wielką uwagą przypatrywał się owym pomnikom rycerskich wieków Francyi, i dowiódł, jak mu już dobrze są znane wielkie dzieła świetnych naddziadów, tudzież ich wiernych towarzyszów oręża. Zwiedziwszy tę pierwszą salę, wprowadzonym został do galeryi broni: tu uyrzał złożone, porządkiem czasów, rozliczne narzędzia sztuki wojenney. Z nieprzerwaną uwagą przysłuchiwał się robionym mu objaśnieniom, i prędko objął cały postęp udoskonalenia machin rzutowych, nim je przyprowadzono do dzisieyszego stanu, od łuku dzikich do strzelb teraźnieyszych. Po blisko dwugodzinnym pobycie, młody Xiążę opuścił Muzeum, nie tając

łoznaney przyjemności i zupełnego swojego zadowolenia.

Do *Tulonu* sprowadzono z *Arles* wiele siana, które ma bydź posłane do Morei. Statki przewozowe mają na powrót zabrać z Morei konie, których tam dla mieyscowych przeszkód użyć nie można.

Według doniesień z *Tulonu* pod d. 13 b. m. Posłowie Mocarstw sprzymierzonych zabawią przez zimę w *Neapolu*, i tam odbywać będą dalsze narady względem interessów Grecyi.

List z *Nawarynu* pod dniem 29 listopada wyraża: „Wiadomość o przysposobianiu w *Tulonie* 30 dział, 12,000 karabinów, 144,000 ładunków dla półków piechoty, 2000 cetnarów prochu i t. d. dla woyska Francuzkiego w Morei, skłania do rozmaitych domysłów. Rozkaz dzienny naczelnego Jenerała *Maison*, wydany d. 15 listopada, chwali woysko za dzielność, jaką przy zdobyciu zamku Morei okazało; zapowiada oraz zajęcie stanowisk, wskazanych każdemu korpusowi, dla kilkodniowego wypoczynku i przysposobienia się do zaczęcia znowu kampanii, skoro Monarcha rozkaże. Mniemają powszechnie, iż udamy się do *Kandyi* dla położenia końca rzezi Greków.”

Pod *Algierem* w ostatnim czasie nic nowego nie zaszło. Dey nie chce wchodzić w żadne układy, mianowicie z officerami Francuzkiemi, należącemi do eskadry blokującey; niechce ich nawet przyjąć, twierdząc, iżby na tém jego honor cierpiał, gdyby nie utrzymał swojey powagi i chciał niejako kapitulować; oświadczył jednak, iż przyymie osoby do zawarcia układu, ale takie, które nie należą do blokady. Algierczykowie dzielą się na dwa stronnictwa, z których jedno żąda pokoju, a drugie woyny. To ostatnie jest mocnieysze, i żądało od Deja uzbrojenia flotty, która, mimo czynności krążących okrętów Francuzkich, powiększa się codzień małemi statkami, odstąpionemi Rejencyi przez Włoskich spekulantów. Z tém wszystkiém wątpią, aby flotta mogła wypłynąć.

Wiele okrętów Francuzkich sprowadza teraz zboże z *San Sebastian* i innych portów prowincyi Hiszpańskiey Biskai.

Pan *Beranger* nie appelował od wydanego na niego wyroku sądowego; będzie więc na 9 miesięcy osadzony w więzieniu i zapłaci 10,000 franków kary pieniężney. Xięgarz zaś *Baudoin*, skazany na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie 500 franków kary pieniężney, założył dnia 20 b. m. appelacyą do wyższey instancyi.

— *Dnia 25* —

Tuteyszy dziennik *Posłaniec Izb* wskazuje następującą różnicę między eskadrą, dywizyą i flotą: „*Eskadra* składa się naymniey z 9 okrętów wojennych, zostających pod jednym naczelnym dowódcą. Tak pospolicie nazywają także oddział z 9ciu okrętów razem płynących, lecz zawsze powinno bydź w nim kilka okrętów liniowych. Ściśle biorąc, 9 fregat nie byłoby jeszcze eskadrą. Eskadrą dowodzi zawsze Kontr-Admirał, a zatém oficer, bezpośrednio wyższy w stopniu nad kapitana okrętowego. Dawniey nazywano oficera, mającego dziś stopień Kontr-Admirała, *Naczelnikiem eskadry*. *Dywizya* składa się naymniey ze 3, a naywięcey z 8miu okrętów wojennych. Dowództwo jey należy do naystarszego Kapitana okrętowego. Oficerowie, mający teraz stopień Kapitanów okrętowych pierwszey klassy, nazywali się niedawno jeszcze *Naczelnikami dywizyi*. Tak więc oddział z 9ciu do 17stu okrętów wojennych nazywa się *eskadrą*, a oddział z 3 do 8miu takichże okrętów, *dywizyą*. Jeżeli oddział składa się więcey niż z 17stu okrętów wojennych nazywa się *Armée;* powinien bydź pod dowództwem Vice-Admirała, to jest oficera, mającego bezpośrednio wyższy stopień nad Kontr-Admirała. Wreszcie stopień Vice-Admirała jest naywyższy, jaki oficer marynarki francuzkiey pozyskać może; tytuł Wielkiego Admirała daje się tylko Xiążęciu rodziny Królewskiey. Pod nazwiskiem *flotty*, rozumie się wiele okrętów wojennych i kupieckich płynących pod zasłoną kilku wielkich okrętów. Wyraz zdrobniały *flotylla* używa się, gdy flotta składa się tylko z małych okrętów wojennych, nie zaś z większych.”

Jeden z tuteyszych Notaryuszów, który miał znaczne depozyta, zniknął nagle, zrobiwszy deficit wynoszący kilka milionów, co wiele rodzin pogrążyło w nieszczęściu.

Brunel, sławny architekt, który w *Londynie* kieruje robotą drogi podziemney pod *Tamizą*, jest francuzem i urodził się w *Tulonie*. Klęska, którey to miasto w roku 1793 doznało, zniewoliła go udać się do Anglii.

Achmed Bey, bawiący teraz w *Tulonie*, ma z sobą skrzynię pełną złota, którey sześciu ludzi unieść nie mogło.

Dziennik *Konstytucyonista* zawiera długi artykuł o Arcy Biskupie Paryzkim (*de Quelen*) i dochodach jego. Pobiera on pensyą Arcy-Biskupią, 100,000 f., i razem dawnieyszą Koadjutorską 20,000, czego żaden z jego poprzedników nie pobierał.

ANGLIA.

Londyn dnia 23 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora zrana Ministrowie udali się po większey części do zamku w *Windsor*, celem znaydowania się na uroczystém przyjęciu Królowey Portugalskiey. List z *Laleham* pisany tegoż dnia, donosi następujące szczegóły o tey uroczystości: „Skoro Vice-Hrabia *Itabayana* odebrał urzędowe uwiadomienie, iż Król Jmć postanowił przyjąć Królową Portugalską, natychmiast przysposobiono dla niey naypięknieysze pojazdy, którémiby z orszakiem swoim udała się z *Laleham* do *Windsor*. Vice-Hrabia *Itabayana* przybył tu wczora, a Margrabia *Palmella* dzisia rano. Po południu o godzinie 1wszey wsiadła Królowa do paradnego pojazdu. Ubrana była w kosztowną białą suknię koronkową, ozdobiona orderami Portugalskiemi i Brezyliyskiemi. Na dyamentowym naszyyniku wisiał wizerunek Cesarza Brezyliyskiego, wysadzany kosztownemi dyamentami. W pojeździe towarzyszyli Królowey: Margrabia *Barbacena*, Hrabina *Itapagipe* i Kawaler *Saldanha*. Przed nią jechał osobnym pojazdem Kawaler *d'Almeida*. Za pojazdem Królowey jechali w trzecim pojeździe Vice-Hrabia *Itabayana* i Margrabia *Rezende*; w czwartym siedzieli Margrabia *Palmella* i małżonka jego. Pojazdy odznaczały się Królewsko-Portugalską liberyą, a wszystkie inne były zupełnie zastosowane do ważności obrzędu. Pan *Fremantle* przyjął orszak, jadący do *Windsor*, i od zwierzyńca Windsorskiego aż do zamku eskortowany przez oddział gwardyi przyboczney. Na dziedzińcu zamkowym stała straż honorowa. Monarcha przyjął ją, jako Królową Portugalską. „Jakżeby inaczey mógł ją przyjąć? (pyta się gazeta *Goniec*). Z honorami Królewskiemi powitana była przy swojém wysiadaniu na ląd; jako Królowa witana potém w *Truro*, *Bath* i innych miastach od korporacyy; jakże więc możnaby mniemać, aby Król Jmć przy swoim wspaniałomyślnym sposobie myślenia, przy znaney powszechnie dobroci swojey i delikatności, zezwolił kiedykolwiek na odmówienie jey tytułu, w którym sam kazał ją powitać? Była więc przyjętą, jako Królowa Portugalska. Przekonani jesteśmy, iż żadne poźnieysze wypadki, jakkolwiek ważne, nie wytępią z jey wdzięczney pamięci sposobu, w jakim została przyjętą, i okoliczności, które tey uroczystości towarzyszyły.” Przy wysiadaniu z pojazdu, przyjął Królową Xiążę *Montrose*, przydany jey Lord Szambelan, i towarzyszył jey do wielkich wschodów, które prowadzą do paradnych pokojów. Król Jmć stojąc na górze przy wschodach, powitał Królową nayuprzeymiey, i zapewnił ją w języku francuzkim, iż wielceby się był cieszył, widząc ją, ile możności, jak nayprędzey po swojém przybyciu do pałacu Windsorskiego; *lecz* (są słowa Monarchy) *nie uydzie uwogi, iż nie miałem mieysca stosownego do przyjęcia.* Zaprowadził potém Monarcha Królową do paradnych pokojow w towarzy-

stwie Xiążąt *Klarencyi* i *Gloucester*, wraz z ich małżonkami. Królowa usiadła przy Monarsze na sofie, a wszyscy inni stali. Monarcha prosił potém Królowey o pozwolenie, aby inne obecne Damy usieść mogły, na co Królowa natychmiast zezwoliła. W ogólności postępowała w sposobie, który przewyższył wszystko, czego od tak młodey osoby można było oczekiwać. Wchodząc do pokojów, zdawała się na chwilę bydź w ambarasie świetnością otaczającego ją widoku; lecz wkrótce uspokoiła się, i blisko półgodziny rozmawiała z Monarchą i kilku znakomitemi osobami. Xiężna *Klarencyi* i *Gloucester* zwracały szczególniey uwagę na Królową, i między innemi chwaliły wytworność jey ubioru. Monarcha cieszył się z prędkich i równie trafnych jak szczerych odpowiedzi Królowey. Naybardziey jednak pewna okoliczność zadziwiała tak Monarchę, jako też wszystkich dostoynych obecnych, którzy znali Xiężniczkę *Karolinę*, to jest, wielkie podobieństwo Królowey do tey zmarłey Xiężniczki. Monarcha postrzegł naypierwiey to podobieństwo, wzbudzające bolesne wspomnienie, co też każdy przyznał. Okoliczność ta nadała wszystkiemu interes, którego żaden obrzęd, chociażby nawet połączony z nayważnieyszemi wypadkami politycznemi, wzbudzić nie może. Po blisko półgodzinney rozmowie, Monarcha zaprowadził Królową przez galeryą i kilka pokojów do sali jadalney, gdzie Monarcha i Królowa jedli śniadanie z 30 osobami, które były obecne podczas przyjęcia Królowey. Królowa siedziała po prawey stronie Monarchy, który jey naywiększą grzeczność okazywał; mówił do niey jako do Królowey, łącząc w postępowaniu swojém względy na młodość z dystynkcyą, jaka się osobie panującey należy. Nic nie może przewyższyć uczucia radości otaczających swoję Królową, jak dobroć okazana przez Monarchę w tey ważney okoliczności; ledwo mogli wstrzymać rozrzewnienie, gdy Monarcha obróciwszy się do gości powiedział, iż w Anglii jest zwyczay, który nie jednemu z nich może się osobliwym wydawać; dawny angielski i zapewne nie zły zwyczay, to jest picie zdrowia. Po czém Monarcha, stosownie do tego zwyczaju i na dowód osobistey przychylności, spełnił zdrowie swojey młodey przyjaciółki i sprzymierzoney, Królowey Portugalskiey. Po spełnieniu tego toastu, podniosła się Królowa i wszystkich oczy na siebie zwróciła. Oświadczyła Monarsze, że jey ten zwyczay nie jest wcale obcym, gdyż codzień po przybyciu do Anglii piła u swego stołu za zdrowie Króla Jegomości, i teraz z szczérem uczuciem wdzięczności prosi o pozwolenie wzniesienia podobnego toastu. Po skończonym stole, odprowadził na powrót Monarcha Królową i towarzyszył jey aż do wschodów. „Z ukontentowaniem uważano (pisze daley gazeta *Goniec*), iż Monarcha żwawo chodził. Zdrowie jego jest teraz rzeczywiście w tak dobrym stanie, iż poddani jego spodziewać się mogą, że długo jeszcze będą cieszyć się błogiemi jego rządami. Przy pożegnaniu uściskał Monarcha Królową i zapewnił ją o swoich naylepszych dla niey życzeniach. Po czém opuściła Królowa zamek, w tym samym sposobie, jak była przyjechała; witano ją okrzykami. Blisko o wpół do 5tey wróciła do *Laleham*."

Liczba służących w domach angielskich w *Kalkucie* wprawiłaby w zadumienie każdego Europeyczyka, nieznającego stolicy Indyy Wschodnich. Służba jednego z podrzędnych urzędników, który jeszcze uważany jest za oszczędnego, składa się z następujących osób: piwniczego, usługującego do stołu, pomywacza, biegającego wieczorem z latarnią przed powozem, lub palankinem, kucharza, ogrzewacza wody, owczarza, (urzędnicy w Indyach zwykli hodować owce), doglądacza drobiu, krawca z dwoma czeladnikami, dwóch praczek, lokaja, dwóch podlokajów, sześciu noszących palankiny, masztalerza, kosarzy do koszenia trawy, woziwody, ogrodnika, bryftragera, pilnującego naniotu, stróża nocnego, albowiem z powodu wielkich upałów w nocy stoją mieszkania otworem, nakoniec zamiatacza.

Hiszpania.

Madryt dnia 11 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dziś po południu o godzinie wpół do 4tey udał się dwór do zamku *El Pardo* (o dwie mile od stolicy), pozostał tylko Infant *Don Francisco* ze swoją małżonką.

W *Gibraltarze* dnia 1 grudnia wieczorem, wynosiła liczba chorych 390; 20 osób było pod obserwacyą, a 11 oficerów dotkniętych febrą.

Ciągle wychodzą postanowienia Królewskie względem urządzenia woyska. Przepisano racye jęczmienia i siana dla oficerów, oznaczono płacę robotnikom w fabryce broni w *Toledo*, i ilość przypadającą dla tych, którzy schwytają statek z przemyconemi towarami.

Oprócz Hrabiego *Croy*, który blisko przed trzema tygodniami tu przybył, dyrekcya policyi kazała oddalić się z tuteyszey stolicy i z Hiszpanii niejakiemu *Andriel* i Panu *Poublon*, kommissantowi Xiążęcia *Alba*. *Andriel* był ajentem kilku spekulantów angielskich, którzy pod opieką dyrektora loteryi *Estefani*, chcieli dać rządowi hiszpańskiemu pożyczkę pod uciążliwemi warunkami. Mieli zamiar podjąć się zapłacenia długu, który Hiszpania według układu zawartego niedawnego w Anglii przez hrabiego *Ofalia*, winna Anglii. Hrabiego *Croy* i *Andriel* odprowadzili żandarmowie do *Alcobendas*, o 3 mile od *Madrytu*; oba pojechali ztamtąd dyliżansem do Francyi. *Poublon*, któremu rozmaite zdrożności zarzucają, wyjechał onegday także dyliżansem do Francyi.

Niderlandy.

Bruxella dnia 23 grudnia.

Niektóre gazety donoszą o pogłosce, iż Xiąże *Gustaw*, syn byłego Króla Szwedzkiego, prosił o uwolnienie od służby Jenerała majora w woysku Niderlandzkiem. (*z Gaz. War*).

Szwecya.

Sztokolm dnia 19 grudnia.

Monarcha nasz nie wychodził ciągle przez trzy dni z pokojów, w skutku mocnego przeziębienia, któremu lekka febra towarzyszyła. Teraz po ustaniu febry ma się wprawdzie Król Jmć lepiey, ale jednak jest cokolwiek słaby. (*z Gaz. War*).

Włochy.

Rzym dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Na Konsystorzu taynym, odbytym dnia 15 b. m., wyniósł Oyciec ś. dotychczasowego Proboszcza Katedry Gnieźnieńskiey, W. Teofila *Wolickiego*, na stolicę Arcy-Biskupią Gnieźnieńską.

Turcya.

Od granic tureckich 13 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Liczni żydzi w Turcyi Europeyskiey i *Stambule* są po większey części potomkami tych, którym przed 300 laty kazano się oddalić z Hiszpanii i Portugalii, a którzy przy wygnaniu swojém umieli utrzymać uratowane skarby i one powiększyć. Potomkowie ich nie zmienili dotąd narodowego charakteru przodków swoich i używania języka hiszpańskiego. Należą do nayznakomitszych przedsięwzięć handlowych, i często dzierżawią publiczne podatki w Turcyi, lub są tłumaczami i ajentami rządu i Baszów.

Nowy Wezyr Bośniyski zastał stosunki Bośnii w innym wcale stanie, jak sobie je wyobrażał. Bośniyczykowie nie wiedzą właściwie, czego chcą. Z początku uskarżali się na zaprowadzone zmiany; teraz, chociaż rząd szanuje dawne ich zwyczaje, a nawet przyrzekł im zmnieyszyć podatki, myślą o odzyskaniu praw swoich. Powolny Wezyr musiał już żądać posiłków. Podobnież także *Miłosz* nie może bydź pewnym, czy zdoła utrzymać pokóy.

Wolne miasto Kraków.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Spodziewamy się tu wesołego karnawału, wiele rodzin ma przybydź z ościennych prowincyy. Tuteysza starożytna stolica znacznie się upiększa; plantacye na około zamku, owe mieszkanie Monarchów Polskich, dźwignie się z gruzów i wszelkie magistratury do niego będą przeniesione. Day Boże, aby ten projekt został uskuteczniony. Niedawno przy okopywaniu koryta *starey Wisły* znaleziono kilka tysięcy samemi 5cio-złotówkami. Mówią, że będziem mieć budowę nowego teatru podług planu budowniczego *Aygnera*. Nowy ten przybytek *Muz* ma stać na Szczepańskim placu. *Wisła* gwałtownie wezbrała w niezwykłey porze, ryb wszelkich a szczególniey *Karpi* jest takie mnóstwo, że za 2 złote można nabydź 6 funtów. Tey zimy lepiey się powodzi scenie oyczystey, niż bywało; szczególniey podobał się *Łukasz z pod Łakowa*, a na pierwsze przedstawienie życia *Szulera* przybyło blisko 1000 osób, co się nie wydarzyło od roku 1809, to jest gdy artyści Warszawscy gościli w Krakowie. Pan *Szpringier* przedstawiał *Żoka* z korzyścią dla siebie i zadowoleniem widzów; jego żona (znana na scenie Warszawskiey Panna *Sanders*) wiele korzystała w całoroczney podróży po Niemczech i Francyi, jey tańce zawsze okrywane są oklaskami.

Kolumbia.

(z Gazety Pruskiey Stanu).

Z okoliczności ostatnich wypadków, zaszłych w Kolumbii, nie od rzeczy zdaje się będzie, udzielić naszym czytelnikom, z autentycznych źródeł wyczerpaney wiadomości jeograficzno-statystyczney, o tym, tak hoynie od natury uposażonym kraju.

Kolumbia leży między 12° a 6° szerokości północney i między 295° a 320° długości zachodniey. Składa się zaś teraz ze 12 departamentów następujących: 1) Dep. *Isthmus*, 24,300 mil. kwadr. a 100,083 ludności; 2) *Magdalena*, 53,400 m. k. 176,986 lud.; 3) *Zulia*, 29,100 m. k., 120,960 lud.; 4) *Venezuela*, 43,700 m. k., 326,840 lud.; 5) *Maturin*, 48,600 m. k. 86,017 lud.; 6) *Cauca*, 53,600 m. k., 149,324 lud.; 7) *Cundinamarca*, 76,600 m. k., 391,462 lud.; 8) *Boyaca*, 195,000 m. k., 409,921 lud.; 9) *Orinoco*, 332,000 m. k., 125,822 lud.; 10) *Gwayaquil*, 14,200 m. k., 73,488 lud.; 11) *Equador*, 58,700 m. k., 307,614 lud.; 12) *Assuay*, 251,700 m. k., 127,894 lud.— W ogóle zatem obeymuje m. k. 1,180,900, a ludności liczy 2,396,464. Przerżnięta jest następnemi rzekami głównemi: 1) *Maranonem* albo rzeką Amazoną; 2) *Orinoco*; 3) rzeką ś. Magdaleny; 4) *Negro*; 5) *Cauca*; 6) *Meta*; 7) *Guaviare*; 8) *Inpura*; 9) *Essequibo*; 10) *Caqueta*; 11) *Uapes*; 12) *Ysa* albo *Putumayu*; 13) *Apure*; 14) *Napo*; 15) *Pastaca*; 16) *Guallaga*; 17) *Guarico*. Przednieysze pasma gór są: 1) Kordylliery Andeyskie; 2) *Sindagua*; 3) *Paramo de Chigasa*; 4) *Paramo de Zoraca*; 5) *Sierra de Pardaoes*; 6) *Paramo de la Rosa*; 7) *Sierra de Merida*; 8) *Sierra Ymataca*; 9) *Sierra de Rinocote*; 10) *Sierari Paracaina*.

Rozmaite wiadomości.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Panna *Sontag*, bawiąca teraz w *Paryżu*, daje w swem mieszkaniu raz w tydzień wieczór, który nazywają naymodnieyszym. Znakomite osoby, naycelnieysi artyści, naywięksi literaci bywają zaproszeni. Mieszkanie tey artystki jest wzorem gustu. Po rozmowach trwających przez godzinę, następuje muzyka: zwykle *Rosyni* siada do fortepianu; naysławnieysi wirtuozi wykonywają wyborne dzieła, a w końcu ładna gospodyni zachwyca słuchaczów swym czarującym głosem. Do zalet takiego wieczora należy i to, że artystka swych gości niezbywa tylko herbatą, zwykle o północy następuje wspaniała wieczerza, złożona z naywykwintnieyszych przysmaków.

— *Dziennik Florencki* niedawno umieścił wiadomość o przypadku wydarzonym roku 1801: „Pewnemu majętnemu kupcowi z *Palermy* wróżyła cyganka, że lew śmierci jego stanie się sprawcą. W 10 lat przy jednym z pałaców w bliskości *Neapolu*, postrzegł lwa wyrobionego z kamienia z otwartą paszczą, podpierającego kolumnę; na ten widok przypomina wyrocznią i żartując opowiada o niey obecnym przyjaciołom; zbliża się do lwa, i kładąc lewą rękę w jego paszczę: Ach to ty, (zawołał) sztraszny lwie, co mi śmierć masz zadać, pożrzyy mię więc, i dokonay wróżby. W tey chwili, uczuł ukąszenie *skorpjona* w paszczy ukrytego, i w istocie ta jadowita rana w kilka dni potym stała się przyczyną jego śmierci.

W całey *Galicyi* (podług poszukiwań X. Siarczyńskiego) w r. 1827, znaydowały się 4 drukarnie, z których 2 we *Lwowie*, z tych w ciągu tego roku wyszło 6 dzieł w języku polskim, między temi 7 rymotworczych (licząc w to przedrukowanie Sonetów *Mickiewicza*); 2 pisma czasowe; Rocznik dramatyczny i Pątnik Lwowski w samym początku przerwany; 2 dzieła z nauk religiynych, jedno gospodarcze, jedna powieść oryginalna, i jedna powieść z francuzkiego tłumaczona; w *Bochnii* zaś wyszły 4 xiążki nabożne; prócz tego wychodziła 1 gazeta polska i 1 pismo tygodniowe.

W dziele Hufelanda *Makrobjotyka* czyli *Sztuka przedłużenia życia ludzkiego*, w polskiém tłumaczeniu przed kilką dniami wyszłem, znayduje się wzmianka o wielu, którzy w ostatnim tysiącu lat do bardzo późney doszli starości. *Keutingern* zwany pospolicie *S. Mungo* założyciel biskupstwa Glaskowskiego żył lat 185. R. 1724 umarł *Petracz Ozartę* w 185 r. życia we wsi *Köffrösch* 4 mile od *Temeswaru* w *Węgrzech*; był greckiey religii; jeszcze na kilka dni przed śmiercią o kiju chodził i jałmużnę zbierał: oczy jego były zaciemnione, widział jednak cokolwiek, głowa jego i broda zdawały się jakby pleśnią pokryte, miał jeszcze kilka zębów; syn jego naówczas żyjący, miał lat 95. W r. 1670, umarł *Jenkins* w Anglii. Już w r. 1513 znaydował się w bitwie przy *Floroden field*, mając na ówczas lat 12. Rejestra kanclerskiego i innych sądów zaświadczają, że w 140 lat potym, stawał przed sądem i przysięgą składał. Umierając miał lat 169, ostatniem jego zatrudnieniem było rybołowstwo, po 100 przeszło latach życia był zdolny po naybystrzeyszych wodach pływać. Naywięcey zbliżył się do niego Tomasz *Parre*, również anglik, był to ubogi wieśniak, z pracy rąk swoich żyjący. w 120 r. życia zaślubił sobie powtórnie pewną wdowę, ktora z nim jeszcze 12 lat żyła. W roku 130 wykonywał sam wszelkie prace domowe, niewyłączając nawet młócenia zboża, dopiero na kilka lat przed śmiercią oczy jego i pamięć słabieć zaczęły, do końca jednak zachował wyraźny słuch i zdrowy rozsądek. Miał lat 152, kiedy Król angielski, słysząc o nim mówiących w *Londynie*, pragnął niezmiernie go widzieć i kazał mu przybyć do stolicy, podróż ta i wspaniałe przyjęcie na dworze Królewskim, których nie był zwyczajny, skróciły jego życie; wkrótce potém umarł roku 1635 w Londynie. Sławny *Harrey* po otwarciu jego ciała, wszystkie trzewie znalazł w jak nayzdrowszym stanie i nay mnieyszego uszkodzenia nieodkrył, żebra nawet wcale jeszcze nie były skostniałe, co się powszechnie zdarza u starców. W jego ciele nie było żadney organiczney przyczyny śmierci i tylko z nagłego przepełnienia krwi umarł, które było skutkiem nagle zmienionego sposobu życia; potomkowie jego dochodzili także do późney starości; prawnuczka umarła w *Korke* w 103 roku życia.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoimkę liczącą się na byłym dzierżawcy w powiatowem mieście Dziśnie trunkowych poborow, tamecznym żydzie Mendelu Linkowie Kienizberdze, która podług zapewnienia Mińskiey Skarbowey Izby liczyła się do 1 stycznia 1827 r. 29342 rub. 3 kop., przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu główny murowany dwupiętrowy dom, należący do tego Kienizberga, położony w mieście Dziśnie, przynoszący rocznego dochodu 800 rub., który w byłym podradzie w Dyneburskim Budowniczym Komitecie przyymowany był na ewikcyą w 94,978 rub. 66 kop., a następnie 30 listopada 1827 r. przez Mińskiego Gubernialnego Architekta na mieyscu opisany i oceniony w niepalnych materyałach 67,979 rub. jakowego domu szczegółowy inwentarz z ocenką okazane będą kupującym przy targach; zatém życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybydź do tego Rządu do targow na terminy: 1szy 20 stycznia, 2gi 20 lutego, a 3ci ostateczny 20 marca następującego 1829 roku. Dnia 24 grudnia 1828 roku.

Sowietnik Czerniajew.
Expedytor Sułkowski.
Gubernialny Sekretarz Łaski.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wypełnienie ukazu Rządzącego Senatu z Powszechnego Zebrania Sanktpetersburskich Departamentow 19 lipca 1826 roku za N. 34,087, z wypisaniem N a y w y ż e y potwierdzoney 29 czerwca tegoż roku Opinii Rady Państwa, o użyciu żydowskich krobkowych poborow na opłatę długow wydanego i po nastałym w tym Rządzie postanowieniu do kahałow w miastach i powiatach w Mińskiey Gubernii znaydujących się, a mianowicie: w Mińsku i jego powiecie: Nowoświerżeńskiemu, Rubieżewickiemu, Stołpeckiemu, Iwienieckiemu, Rakowskiemu, Koydanowskiemu i Kamienskiemu; w Wileyce i jego powiecie: Radoszkowskiemu, Lebiedziejewskiemu, Grudeckiemu, Ilskiemu, Danilowickiemu, Dołhinowskiemu i Kurzenieckiemu; w Dziśnie i jego powiecie: Głębockiemu, Druyskiemu i Łużeckiemu; w Borysowie i jego powiecie: Chołopienickiemu, Pleszczenickiemu, Łohoyskiemu, i Dokszyckiemu; w Ihumeniu i jego powiecie: Uzlanskiemu, Dukorskiemu, Szackiemu, Uzdzieńskiemu, Puchowickiemu, Bohuszewickiemu i Smiłowickiemu; w Bobruysku i jego powiecie: Paryckiemu i Hłuskiemu; w Rzeczycy i jego powiecie: Brahińskiemu, Jurewickiemu i Choynickiemu; w Słucku i jego powiecie: Starobińskiemu, Kopylskiemu, Cimkowickiemu, Lachowickiemu, Kleckiemu, i Nieświńskiemu; w Pińsku i jego powiecie: Karolinskiemu, i Kożanhorodskiemu; w Mozyrzu i jego powiecie: Turowskiemu, i Dawidhorodskiemu; oddawać się będą takowe krobkowe pobory na odkup na dwa albo na trzy lata z publicznych targow w Gubernialnym Rządzie; za tém życzący wziąć w odkupną dzierżawę oznaczone krobkowe pobory, zechcą przybydź do Mińskiego Gubernialnego Rządu do targow na terminy: 1szy 2 stycznia, 2gi 3 lutego, a 3ci ostateczny 5 marca następującego 1829 r. Dnia 22 grudnia 1828 roku.

Sowietnik Czerniajew.
Expedytor Sułkowski.
Gubernialny Sekretarz Łaski.

---

2 W sprawie złączonych dwóch konkursow, jednego na rozdział funduszu Jana i Katarzyny Chodasewiczow Obyw. Wileń. a drugiego na takiż rozdział funduszu Marcina Sobolewskiego b. Exaktora Kowień. po zaferowaniu w Sądzie Ziem. Wileń. oczewistego dekretu, rekognicye summ dla kredytorow zliczającego, do celu zbliżenia tymże kredytorom satysfakcyi, jako po ułatwionych opisaniach domow w mieście Wilnie Chodasewiczowskich pod N. 1352 i 1353 z ogrodem i gruntem do tych domow należnym, jeometryczną pomiarą oznaczonemi; a osobno domu b. Exaktora Sobolewskiego pod N. 391 położenie mającego, przez Gubernskiego architekta z przysięgłemi ocenczykami wymierzone i taxowane, wyprzedawane będą na wieczność z publiczney licytacyi w terminach dnia 15 febr., 1 marca i 16 tegoż mca marca następnego 1829 roku; życzący więc nabydz takowe domy wszystkie razem lub po osobno, na wyrażone termina raczą jawić się do Izby Sądu Ziem. Pttu Wileń. o godzinie 3 z południa, opisanie zaś, pomiara geometryczna, ocenka i warunki dla nabywcow przepisane, każdego czasu w teyże Izbie Sądowey żądającym przez kancellaryą okazane będą.

Sędzia Ziemski Wileński Aloizy Malecki.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

2. UUr. Michałowi Jeśmanowi v. Marszałkowi ptu Słonimskiego, Ludwikowi Soroce Sędz. Gran. sukcessorowi zeszłego Ignacego Soroki Podkom., Eustachemu Wołłowiczowi Podkom. ptu Słonim. sukcessorowi z. Ignacego Wołłowicza Chor. tegoż ptu, jako utrzymującym fundusz po zeszłym Wiktorze Rogowskim pozostały, zaś Józefowi Dmuchowskiemu, Józefowi Łukowskiemu, Konstancyi i Elżbiecie Bykowskim, Teresie Albrychtowiczowey, Maryannie Kałusowskiey, Tadeuszowi Więckiewiczowi, Janowi Taturowi Felixowi Skoczyńskiemu, Stanisławowi Niemczynowskiemu, i dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom zeszłego Rogowskiego: tudzież jakichkolwiek imion i nazwisk sukcessorom wymienionych kredytorow, gdziekolwiek znachodzić się mogącym, niemniey jakichkolwiek imion sukcessom zeszłego Rogowskiego, z dokładem ich wszystkich tytułow i opieki prawney, pozew przed Sąd Ziem. ptu Słonim. na kadencyą januaryową w roku następującym 1829 sądzić się powinną, w odwołaniu się do praw, i dowodow na sądzie złożyć się mających, z instancyi UUr. Brygidy z Remberowiczow Konopkowey Sędz., Wiktoryi Zylińskiey Kapit. woysk Ros., Scholastyki i Eleonory panien Remberowiczowien sukcessorek zeszłego Kazimierza Remberowicza Sędz. Gran. Słonim. z dokładem ich tytułu i opieki, sukcessorow Zuzanny z Remberowiczow Szulewicze-

wey, Adolfa syna, Zofii i Antoniny córek nieletnich z dokładem ich oyca, jako naturalnego opiekuna, Józefa Szalewicza Rejenta Gr. Słon., Anzelma Chodorowicza Ad. Sub. Słonim., Petroneli uprzednio Rusieckiey a dopiero Radziukowey, Zofii Kunegundy dwóimienney Rynkiewiczowey, alias Hrynkiewiczowey, Flory z Rynkiewiczow Popłońskiey sukcessorki zeszłego Macieja Rynkowicza vel Hrynkiewicza, z dokładem prawney opieki, wynosi się oto: zeszły Wiktor Rogowski, w różnych dattach, u różnych osób, znaczne zaciągnąwszy kredyta, przewyższające 30,000 zł. pol. w roku 1808 w mieście Słonimie we dworku Ignacego Wołłowicza życie ukończył, niespłaciwszy długow, i nie zostawiwszy żadnego ziemnego funduszu prócz ruchomości, i własnych swoich czterech ludzi, jako to: Michała strzelca, Macieja kucharza, Symona furmana, i Wincentego lokaja; po śmierci jego, ruchomość pozostała sprzedana przez publiczną licytacyą; z czego zmassowało się na rzecz kredytorow zł. pol. 2,072, ludzi zaś wyżey pomienionych, nieżyjący dopiero Ignacy Wołłowicz Chor. ptu Słonim. zabrał do siebie, z tych Wincentego oddał w rekruty za swóy majątek, reszta zaś, aż do ninieyszey pory u siebie zatrzymał, w roku zaś 1811 kredytorowie zeszłego Rogowskiego zbiegłszy się do Ziemstwa Słonim. szukając funduszu tegoż Rogowskiego zgodzili się, aby summa zł. 2,072 zebrana z licytacyi oddana została na pewną lokatę do zbierania procentow; jakoż w tymże roku junii 28 dnia dekretem Ziem. Słonim. summa wzmieniona Michałowi Jeśmanowi i Ignacemu Soroce, do zbierania procentow oddaną została, Ignacy zaś Wołłowicz prócz wydaney karty na rub. srebr. 100 za oddanego człeka Wincentego w rekruty; żadney za dalszych ludzi bonifikaty nieuczynił, i ludzi u siebie zatrzymał; żał. przeto delt., w celu uzyskania choć w stosunku kredalney massy swoich należnościow, zmuszeni obżał. pozywać do Sądu w następnych prośbach: o zobowiązanie obżał. Jeśmana i Sorokę sub poenis do złożenia na Sądzie summy zł. 2,072 ze wszystkoletnemi procentami, na termin oczewistey rozprawy, podobnież o zobowiązanie obżałgo Eustachego Wołłowicza do opłaty za wzięte przez jego oyca ludzie za każdego po 1000 rub. assygn., z doliczeniem do ninieyszey pory procentow, również pod penami i na tenże sam termin, o zregognoskowanie należnościow żałc. i o usatysfakcyonowanie w proporcyą wystarczającey massy kredalney, o pokassowanie pretensyow nielegalnych, przynieść się przez niektórych kredytorow mogących, o zapisanie na niestawających wieczney amissyi, o rozdzielenie summy między żał. przez dehitorow złożyć się powinney, bez wyznaczenia na to oddzielnego Exdywizorskiego Sądu, o expensa prawne, i o wszystko co w sprawie dowiedzionym zostanie. Wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1828 mca xbra: Woźny świadczę, iż pięć kopiy tego pozwu zgodnych z ninieyszym autentykiem z instancyi UUr. Brygidy z Remberowiczow Konopkowey Sędz., Wiktoryi Zylinskiey Kap. woysk Ros., Scholastyki i Eleonory panien Remberowiczowien sukcessorek zeszłego Kazimierza Remberowicza Sędz. Gran. Słonim., sukcessorow zeszłey Zuzanny z Remberowiczow Szulewiczowey, Adolfa syna, Zofii i Antoniny córek nieletnich z dokładem ich oyca Józefa Szulewicza Reg. Gran. Słon., Zofii i Kunegundy dwóimienney Rynkiewiczowey, Flory z Rynkiewiczow Popłońskiey, sukcessorow zeszłego Macieja Rynkiewicza v. Hrynkiewicza, Petroneli Radziukowey, przed Sąd Ziem. Słon. na kadencyą januaryową w r. 1829 sądzić się mającą, jedną JW. Michałowi Jesmanowi v. Marszał. Słon. w majątku Synkowiczach, drugą W. Ludwikowi Soroce Sędz. Gran. w majątku Szulakach w dniu 8 xbra teraźn. roku, trzecią JW. Eustachemu Wołłowiczowi Podkom. Słon. w majątku Luszniewie, czwartą Niemczynowskiemu, Bykowskiemu, Kałusowskiey, Dmuchowskiemu, i dalszym kredytorom i pretensorom zeszłego Rogowskiego, oraz jakichkolwiek imion i nazwisk jegoż sukcessorom, do drzwi Sądowych Ziem. Słon. w dniu 10 teraźn. r. i mca przy szlachcie, piątą do Kuryera Litewskiego popodawałem.

Wincenty Gumowski. W. ptu Słonim.

Roku 1828 mca decembra 13 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziem. ptu Słon. stanąwszy obecnie Woźny Gumowski takowy pozew zeznał, przyjąłem i że jest zgodno w Aktach pod N. 298, świadczę Ignacy Nielubowicz Ziem. Słonim. Rejent.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 30 grudnia 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

Prenumerata

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata:

Na Gazetę Kuryera Litewskiego: Cena prenumeraty:

na rok z pocztą . . .	rub. sr.	14
na półroku z pocztą . .	— —	7
na rok bez poczty . .	— —	9
na półroku bez poczty . .	— —	4. 50
na kwartał bez poczty . .	— —	2. 25

— Dziennik Wileński na rok 1829. Cena prenumeraty: na rok z pocztą . rub. sr. 10
— — bez poczty — — 7 k. 50

— Oblężenie Wiednia, romans historyczny, przełożony z dzieł P. Karoliny Pichler, we 4ch tomach; z dodaniem Summaryuszu wyprawy *Jana III* pod Wiedeń przez Dyakowskiego, naocznego świadka tey wyprawy. Cena prenumeraty rub. sr. 2 kop. 70 albo rub. ass. 10. Można też prenumerować w Xięgarniach PP. Zawadzkiego i Morytza, a w Mińsku w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— O chorobach rzemieślników i o tych które pochodzą z rozmaitych professyy — O pożytku kąpieli i wód mineralnych, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski. Cena prenumeraty rub. sr. 1, w Mińsku można prenumerować w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— Listy do Zofii o Fizyce, Chemii i Historyi naturalney, napisane po francuzku przez Ludwika *Aimé-Martin*, objaśnione notami P. Patrin; z naynowszego wydania na polski język przełożone. We 4ch tomach. Cena prenumeraty rub. sr. 3. Można też prenumerować w Xięgarniach PP. Zawadzkiego i Glücksberga typografa i xięgarza Uniwersytetu.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 2.

Wilno dnia 4 Stycznia v s 1829 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежскаго Регистратора Якова Данилова Дыммана, состоящее Витебской Губерніи Суражскаго Повѣта, фольваркѣ Турцѣ въ деревняхъ: Банникахъ 42, Долганы за исключеніемъ одной 29, и Агризовкѣ 38, а всего 109 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года, февраля мѣсяца первый 19, вторый 21 и третій 26 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепости.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą, z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominienie terminu, nieruchomy majątek Kollegialnego Regestratora Jakóba Daniłowa Dymmana, położony w Witebskiey gubernii w Surażskim powiecie przy folwarku Turcu we wsiach: Bannikach 42, Dołhanach po wyłączeniu 1—29, i Ahryzowce 38, w ogóle 109 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 r., z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, dla czego naznaczono terminy do targow następującego 1829 roku w lutym: 1szy 19, 2gi 21, i 3ci 26. Życzący kupić takowy majątek zechcą przybyc do Rady Opiekuńczey w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежской Секретарши Екатерины Ивановой Осмоловской, состоящее Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣта въ селѣ Осмоловичахъ 6 и деревнѣ Федотовкѣ 7 итого 13 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года февраля мѣсяца первый 19, вторый 21 и третій 26 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись условіе, и форму купчей крепости.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominienie terminu, nieruchomy majątek Kollegialney Sekretarzowey Katarzyny Iwanowey Osmołowskiey położony w Mohilewskiey gubernii w Klimowickim powiecie, w majątku Osmołowiczach 6, we wsi Fiedotowce 7, w ogóle 13 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 r. z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow następującego 1829 roku w lutym: 1szy 19, 2gi 21, i 3ci 26; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w oznaczonych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

1 Литовско Виленскій Приказъ Общественнаго Призренія, по случаю окончаніи постройки въ Городѣ Вильнѣ на рѣкѣ Виліи Зеліонаго моста согласно Высочайше утвержденному плану и сметѣ, безъ раствора, въ оключеніе дабы при проходѣ чрезъ оный съ нагруженными стругами и короблами промышленники невстрѣтили остановки, въ следствіе отношенія Начальника VI округа путей сообщенія Г. Генералъ Маіора Фальконе, объявляетъ, что означенный мостъ и меетъ длины отъ одного до другаго березоваго укрепленія 44 саж. 1 арш. 2 вер., ширини 5 саж. 1 футъ о четырехъ аркахъ, изъ коихъ двѣ крайніе имеютъ въ отверстіи по 7 саженъ а средніе по 9 саженъ 2 фута, ширина 3 быковъ по 20 футъ, вышина въ отверстій отъ самыхъ высокихъ водъ до арокъ 1 саженъ 2 фута или 9 футовъ, а въ нынешнемъ состояніи воды восемнадцать футовъ или два сажня съ половиною. Декабря 29 дня 1828 года.

Непременный Членъ Коллежскій Асесоръ Клейстъ. Секретарь И. Солиманн.

---

1 По случаю смерти Екатеринославскаго Кирасирскаго Полка ветеринарнаго Помощника 1 отдѣленія Никодима Квасиборскаго оставшееся послѣ него имущество слѣдуетъ къ выдачѣ наследникамъ о мѣстѣ пребываніи коихъ неизвесно, для чего и приглашаются они симъ чрезъ публичный вызовъ, дабы для полученія таковаго имущества явились сами въ Екатеринославскій Кирасирской полкъ съ узаконенцыми доводами или посланною туда чрезъ почту просбою предоставили оному полку вырученные по продажѣ того имущества деньги отправить къ нимъ чрезъ мѣстное Начальство надлежащимъ порядкомъ, стараясь исполнить сіе сколь можно поспѣшнее.

Секретарь Канцелляріи Виленскаго Гражданскаго Губернатора Титулярный Совѣтникъ Долинскій.

1 Z przyczyny śmierci Ekaterynosławskiego Kirysyerskiego półku Weterynaryi pomocnika 1go Oddziału Nikodema Kwasiborskiego, pozostała po nim własność jest do oddania sukcessorom, o mieyscu przebywania których niewiadome, zatem uwiadamia się ich ninieyszém przez publiczne wezwanie, ażeby dla odebrania takowey własności jawili się sami do Ekaterynosławskiego Kirysyerskiego półku z prawnemi dowodami, albo przez posłaną tam przez pocztę prośbę zostawili temu półkowi, otrzymane ze sprzedaży tey własności pieniądze, odesłsc do nich za pośrednictwem mieyscowey Zwierzchności, należytym porządkiem, starając się wypełnić to jak można nayprędzey.

Sekretarz Kancellaryi Wileńskiego Cywilnego Gubernatora Radca Honorowy Doliński.

---

1. Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa Ministeryum Woyny, ogłasza się, ażeby życzący podjąć się dostawy dla znaydujących się w mieście Wilnie Woyskowego drugiey klassy szpitala na 310 chorych niżey wyrażonych zapasow materyałow i mycia bielizny z zawarciem kontraktu na rok albo na dwa lata, jawili się do Wileńskiey Skarbowey Izby na targi: 5, 7 i 11 i przetarg 15 lutego tego 1829 r. z prawnemi ewikcyami i o prawie swojém na wstąpienie do podradu świadectwami, albo z takiemiż aktami przysłali umocowanych plenipotentow. Przyjęcie dostawy oddaje się do woli każdego z życzących, jednego, dwóch albo więcey z następujących dziewięciu podziałow:

1.) Krup: owsianych, perłowych, pszennych, smolenskich drobnych, i jęczmiennych; soli, słodu jęczmiennego, miodu (краснаго), bułek pszennych jednofuntowych, mąki pszenney, owsianey, patoki cukrowey, mydła jadrowego, siemia konopnego, jęczmienia oczyszczonego, grochu, swiec łojowych, cukru melisu. 2) Mięsa, cielęciny, baraniny, kur, stynki, sadła, tłustości baraniey, jałowiczey, oliwy, oleju konopnego, makowego, orzechowego, masła krowiego. 3) Kapusty kwaszoney, burakow, jagod świeżych: berberysu, brusnic, żurowin, soku cytrynowego, jagod jałowcowych, herbaty, szałwii, czosnku, zieleniny świeżey, jako to: kapusty, ćwikły, pokrzywy, szczawiu, snitki i lebiody, chmielu, mięty niemieckiey, cebuli zieloney, chrzanu w korzeniach, cebuli w głowkach, pierprzu czarnego, gorczycy, marchwi. 4) Piwa, wina reńskiego portweynu, octu winnego, octu chlebnego, kwasu, zbiteniu, drożdży, wódki półgarney. 5) Jajek kurzych, mléka krowiego. 6) Słomy tartey, siana, owsa, smoły szewieckiey, wosku żółtego, wapna gaszonego, otrębi pszennych, smołki do kadzenia, siarki, tytuniu, winnego kamienia, papieru do pisania N. 1, N. 2 i 3, laku N. 2 i 3, papieru do zawijania, futra psiego (лайки бѣлой), nitek: surowych, białych; pęcherzy wołowych, pijawek, krochmalu, płótna: koszulowego, podszewkowego, flaneli, wienikow, końskiego włosu, igieł, mielu, sukna, piór do pisania, węgli, atramentu, szpilek, dziegciu, starzyzny płócienney, taśmy wązkiey, trun. 7) Drew jednopolannych, trzypolannych. 8) Pobiału miedzianych naczyń. 9) Mycia bielizny, od sztuki wielkiey, małey, bandow i kompressow.

Zarządzający 7mey Klassy Chreptowicz.
7mey Klassy Lubawski.
9tey Klassy Uhliczynin.
Aktuaryus Truchaczew.

---

1 Od Igo Oddziału Białostockiego Obwodowego Rządu ogłasza się, iż w tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki przedawać się będą oddane na ewikcyą za ominienie terminu trzy murowane domy, z placami. ziemią i dalszemi przynależnościami, położone w mieście Białymstoku, należące: dwa do żyda Lewina Calela Kurlandzkiego, a trzeci do żyda Chlawny Goldblata, z których Kurlandzkiego położone w rynku, ocenione 11,164 rub. 78 kop. sreb., a Goldblata, mający położenie na Zieloney ulicy oceniony 2000 rub. sr. Zatém życzący kupić zechcą przybydź do targow na terminy: 1szy 6, 2gi 25 lutego 1829 roku, a 3ci ostateczny we cztéry miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Sowietnik Buyson.
Za Sekretarza Latkowski.
Kolleski Rejestrator Wierciński.

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza: iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą, za ominienie terminu, murowany trzypiątrowy dom P. Jenerałowey Fitinhofowey, położony w mieście Wilnie na Niemieckiey ulicy pod N. 375. Dla czego naznaczono powtórne terminy do targow: 1szy 20, 2gi 24 i 3ci ostateczny 27 kwietnia 1829 roku. Życzący kupić ten dom mogą przybydz do Magistratury Powszechney Opieki i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz i ocenkę.

Dnia 19 grudnia 1828 roku.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь И. Солимани.

Naczelnik Stołu Guberski Sekretarz Andrzejewski.

---

2 Litewsko-Wilenska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza: iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą, za ominienie terminu, nieruchomy majątek Norwidziszki Leyb Gwardyi Kapitana Pawła Goleniszczewa Kutuzowa, położony w Wileńskiey Gubernii w Trockim powiecie, w którym podług ostatniey rewizyi 1816 roku liczy się 28 męzkiey i 24 żeńskiey płci dusz, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy: 1szy 9, 2gi 11 i 3ci ostateczny 14 kwietnia następującego 1829 roku. Życzący kupić ten majątek mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i ocenkę.

Dnia 15 grudnia 1828 roku.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięta w tuteyszem mieście, za nieokazanie na piśmie świadectwa i za wałęsanie się kobieta Marjanna Pruszyńska, powiadająca na examinie, iż się rodziła w Królestwie Polskiém za miastem Warszawą blizko miasta Kalima, lecz w jakiém mianowicie mieyscu niewie, bo zostawszy się małoletnią po śmierci rodzicow, niepamięta jakim zdarzeniem dostała się do miasta Warszawy i w tamecznym instytucie wychowania znaydowała się więcey dwóch lat, potém służyła u rożnych panow w miastach Warszawie i Mińsku, zkąd, nazad temu czas niejaki, przybyła do miasta Wilna dla wyleczenia się, gdzie wzięta pod straż, a na ostatek, że o mieyscu urodzenia swego z pewnością niewie, dla tego. że w małoletności jeszcze, przez oyca swojego już zmarłego, wyprowadzona była z tuteyszych granic do Królestwa Polskiego, i że zostając na usługach u żony Półkownika Szepelewa w Białymstoku wyszła zamąż za Dzienszczyka tego Półkownika Siemiena Uwrecki, a za przybyciem do miasta Mińska, została się w niém z przyczyny brzemienności, gdzie w 1822 r. przez tameczną Policyą objawiono jey, iż ten mąż jey umarł, i dano jey świadectwo, które niewie jakim sposobem w miasteczku Radoszkowiczach u niey ukradziono; dla nie przywiedzenia do potwierdzenia tego naymnieyszych dowodow, a nawet jeszcze po uczynioney przez P. Komendanta Wileńskiego wyprawce, gdy takowe opowiadanie to Pruszyńskiey okazało się niesprawiedliwe; zatem na mocy 6 punktu Naywyżey potwierdzoney 22 marca tego roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu 20 przeszłego septembra nastałą, uznana za włóczęgę i odesłana do Syberyi na osiedlenie; oczém uwiadamiają się właściciel albo gromada, do których ona może należeć. Przymioty pomienioney Pruszyńskiey albo Uwreckowey: wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy okrągłey czystey, nosa miernego, oczu ciemnobłękitnych, włosow na głowie światłych, na brodzie ma rodzinne brodawki, od urodzenia lat 40, religii Rzymsko-Katolickiey.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk Wincenty Kwiatkowski.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Jawiący się dobrowolnie Wileńskiey gubernii do Brasławskiego Niższego Ziem. Sądu, niewiadomego stanu chłopiec Piotr bez nazwiska, powiadający na examinie, że gdzie się rodził niewie, rodzicow niepamięta, wzrosł przy niejakimś żebraku Karolu, z którym chodził po żebraninie do 1825 r., potém służył w majątku Widz Albrychtowskich Xięży Kanonikow Regularnych we wsi Błażyszkach u ruskiego Nikity do wyyścia Naymiłościwszego Manifestu 22 augusta 1826 r., a naostatek wałęsał się po różnych mieysach, żyjąc z jałmużny, w rewizyi nigdzie nie zapisany; uznany za włóczęgę na mocy ukazow Rządzącego Senatu 29 augusta 1807 r. 15 oktobra 1817 i 31 lipca 1824 r., a na mocy 6 i 25 punktow Naywyżey potwierdzoney 22 marca tego roku Opinii Rady Państwa, iż podług świadectwa tuteyszey Wraczebney Uprawy, okazał się niemającym od urodzenia lat 17, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu 15 przeszłego septembra nastałą, przeprowadzony do Dowódcy Wileńskiego Garnizonowego batalionu dla odesłania do Woyskowo-sierockiego oddziału; oczém uwiadamiają się właściciel onego albo gromada, do którey ten chłopiec mógł należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy okrągłey, czystey, nosa grubego, oczu błękitnych, włosow na głowie bląd, wąsy i broda jeszcze niezarosły, wyznania Staroobradzkiey.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk Wincenty Kwiatkowski.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Królestwie Polskiém pod nazwiskiem szeregowego Wileńskiego piechotnego półku Jan Zabłocki, imianowawszy siebie oddanym w 1827 r. w rekruty, po dostawieniu jego do Wileńskiego Ordonanshauzu, na examinie powiedział, iż jest rodem z Wileńskiey gubernii Zawileyskiego Ptu majątku Lubaszewa z włościan obywatela Tyszkiewicza, zkąd oddaliwszy, lat temu 15, przebywał u włościan Wileńskiego Ptu, potem w Królestwie Polskiém służył u różnych osob, do wzięcia jego pod straż, jakowe jego opowiadanie, gdy po uczynionych przez Zawileyski i Oszmiański Niższe Ziemskie Sądy wyprawkach, okazało się niesprawiedliwém, zatem na mocy Ukazow Rządzącego Senatu 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 lipca 1824 r., a także Nayw yżey potwierdzoney 22 marca tego roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu 15 przeszłego septembra nastałą, uznany za włóczęgę i odesłany na mocy zalecenia P. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych do Rygi do aresztantskiey roty do roboty w fortecy; o czém uwiadamiają się właściciel, albo gromada, do którey ten włóczęga mógł należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 2⅝ wiersz., twarzy okrągłey wielkiey czerwoney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie czarnorusych, na wąsach ciemnych, brodę goli, od urodzenia ma lat 25, religii Rzymsko-Katolickiey.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk Wincenty Kwiatkowski.

---

3 Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa ogłasza się, iż życzący podjąć się dostawy dla położonego w Mińskiey gubernii w mieście Bobruysku wayskowo lądowego szpitala na 600 ludzi chorych, niżey wyrażonych zapasow materyałow i mycia bielizny, z zawarciem kontraktu na jeden albo na dwa lata, ze zniżeniem wyrażonych tu cen. ażeby się jawili do Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa na targi 25, 30 stycznia i 1 lutego następującego 1829 roku, z prawnemi ewikcyami, i o prawie swoim do weyscia w podrady, świadectwami, albo z takiemi dokumentami przysłaliby umocowanych pełnomocnictwami. Przyjęcia dostawy zostawuje się do woli każdego z życzących, jednego, dwóch albo więcey z niżey położonych dziewięciu oddziałow. 1) Soli 2 rub. za pud, krup owsianych 19 rub. 18 kop. czetwiert., słodu jęczmiennego 2 rub. pud, miodu (cupuy) 11 rub. pud, mąki pszenney 3 rub. 80 kop. pud, mąki owsianey 3 rub. pud, patoki 79 kop. funt, swiec łojowych 5 rub. 10 kop. pud, cukru melissu 46 rub. pud, siemienia konopnego 95 kop. czetwieryk, jęczmień czyszczony 1 rub. 50 kop. czetwieryk, krup jęczmiennych 1 rub. 1 kop. pud, grochu 1 rub. 80 kop. pud. 2) Mięsa 4 rub. 89 kop. pud, stynki suszoney 13 rub. pud, sadła 10 rub. 85 kop. pud, tłustości baraniey 24 kop. funt, jałowiczey 25 kop. funt, oliwy 50 rub. pud, masła krowiego 35 kop. funt, oleju konopnego 11 rub. 71 kop. pud. 3) Kapusty kwaszoney półbiałey 90 kop. wiadro, burakow kwaszonych 75 kop. wiadro, żurowiny 1 rub. 98 kop. czetwieryk, czosnku 19 kop. funt, zieleniny świeżey 1 rub. 39 kop. funt, cebuli zieloney 7 kop. funt, chrzanu w korzeniach 4 rub. 50 kop. pud, cebuli w główkach 4 rub. 45 kop. pud, gorczycy 26 rub. pud, marchwi 1 rub. 49 kop. pud, pieprzu czarnego 1 rub. 19 kop. funt, mięty niemieckiey 65 kop. funt. 4) Piwa 2 rub. wiadro, portweynu 3 rub. 90 kop. butelka, drożdży 1 rub. 20 kop. garniec, wódki poługarney 4 rub. wiadro. 5) Jay kurzych 2 rub. 34 kop. sto, mleka krowiego 2 rub. 24 kop. wiadro. 6) Słomy 28 kop. pud, siana 79 kop. pud, owsa 7 rub. 50 kop. czetwiet, papieru do pisania N. 1 12 rub. belka, N. 2 9 rub. belka (cмona), laku N. 2 2 rub. 39 kop. funt, nici 2 rub. funt, krochmalu 50 kop. funt, wienikow 2 rub. 40 kop. sto, igieł 1 rub. 20 kop. sto, miełu 1 rub. 10 kop. pud, taśmy wązkiey 5 kop. arszyn, piór do pisania 70 kop. sto, atramentu 99 kop. butelka, szpilek 34 kop. sto, smoły rzadkiey czyli dziegciu 6 rub. pud, starzyzny płócienney 26 rub. pud, trun 3 rub. 40 kop. sztuka. 7) Drwa jednopolanne 4 rub. sążeń, trzypolanne 9 rub. 50 kop. 8) Pobielanie miedzianych naczyń 19 kop. z funta. i 9) W ogólności mycie szpitalney bielizny od pory do pory od każdego chorego po 9 kop. Ze wszystkich wyżey wyrażonych cen, wyłącza się odstępna z tey summy, jaka będzie należeć corocznie do 1800 rub. assygn. Oprócz tego potrzebne zapasy i medykamenta, na dostawę których cen jeszcze nie oznaczono, odnoszące się do wyżey wyrażonych oddziałow: do pierwszego: *Krup perłowych, smoleńskich i pszennych;* do drugiego: *otey makowy, orzechowy, baranina, cielęcina, kury;* do trzeciego: *chmiel, jagody świeże: berberys, winogrony niedoyrzałe i wisznie, jeżyna, brusnice, smorodziny, albo sok cytrynowy, jagody jałowcowe, herbata i szałwia;* do czwartego: *ocet winny albo chlebowy, kwas i zbiteń;* do piątego: *smoły czarney (вapз черный), wosk żółty, wapno gaszone, otręby pszenne, smołki dla kadzenia, siarki, tytuń w liściach albo krążany, papieru do zawijania, psie futro (лайка), pijawki żywe, pęcherze wołowe, płótno, flanella, koński włos, sukno i węgle.*

Zarządzający Kommissyonierstwem Chreptowicz.
9tey Klassy Uhliczynin.
Aktuaryusz Truchaczew.

---

3. Sądu Głównego Wileńskiego Departament 2gi zaymując się słuchaniem sprawy Konkursowey Senatora Państwa Rossyyskiego Hrabiego Michała Ogińskiego, dostrzegł, że takowa sprawa z dnia 3 nowembra po dzień 20 decembra idącego roku zostawała w kontynuacyi, lecz ze strony kredytorow tylko JP. Kasperowicz i Hrabia Tyszkiewicz głosy produktowe odbyli, dalsi zaś kredytorowie z dowodami nie jawili się, w odwrócenie przeto takowey ze strony kredytorow pochodzącey zwłoki, Departament zakreślił czas przedstawiania w powyższey sprawie dowodów i odbywania głosow do dnia 24 marca następującego 1829 roku z tym zastrzeżeniem, że pretensye nie jawiących się do tego terminu kredytorów, ulegną prawney ammissyi. Celem zaś doprowadzenia takowego postanowienia do wiadomości wszystkich kredytorow, Departament polecił obrońcy massy Ogińskiego, Adwokatowi Kazimierzowi Antuszewiczowi, podać o powyższem zawiadomienie do Gazety Kuryera Litewskiego i Królewstwa Polskiego, i na ten zamiar niniejszą awizacyą podpisem urzędu upoważnioną temuż Antuszewiszowi wręcza. Działo się w mieście Wilnie 1828 roku miesiąca decembra 22 dnia.

Assesor Sądu Głównego Anzgary Masłowski.
Expedytor Ludwik Zaborowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Alexandrowi Hrabi Chodkiewiczowi Generałowi Woysk Polskich z aresztem i do odpowiedzi, a z . Mateuszowi b. Podkomor. Nowogr. i Janowi Kapitanowi b. Woysk Pols. braciom Markiewiczom debitorom pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Gubernii Grodzieńskiey w Powiecie Nowogrodzkim w majątku Sawiczach dopiero odbywający się, z instancyi UUr. Leopolda Kobylinskiego Prezydenta Gran. Słuckiego, Antoniego Mackiewicza, Jana Slizienia, Ignacego Jazwinskiego, Wincentego Ramulta, Jana i Joanny Hlińskich, Ignacego Grothuza, Józefa Długołęskiego, Wincentego Baranowskiego, Józefa Haciskiego, Antoniego, Jana i Augustyna Wierzbowskich, Mikołaja Magnuszewskiego, sukcessorow Barbary Cwirkowey, toż dalszych kredytorow obżałnych Mateusza i Jana Markiewiczów, wynosi się w rzeczy oto: obżałni Mateusz i Jan Markiewiczowie, w znaczney massie kredytorowie obżałgo Hrabiego Chodkiewicza, dekretami Sądu zjazdowego Turzeckiego i Czarnobylskiego w latach 1822 i 1824 ogłoszonemi, mieli ogólnie sądzoney sobie summy około 500,000 zł., na usatysfakcyonowanie którey dekretem Sądu dzielczego Turzeckiego w roku 1825 apryla 24 dnia zaszłym, obżałny Jan Markiewicz pod imieniem własnym, i Ur. Ignacego Slewerskiego schedę nayniedogodnieyszą za summę złł. 132,336 i gr. 15, a obżałny Mateusz Markiewicz za summę zł. 165,143 gr. 10, mając sobie powydzielane, pierwszy w summie zł. 51,171 gr. 21, a drugi w summie zł. 117,155 gr. 19, ad bona repiribilia odesłanemi zostali. I tym powodem własnychże kredytorow uspokoić niemogąc, na taxę i exdywizyą wszelki swóy majątek w roku 1825 marca 20 dnia zapisanym w Aktach Ziem. Nowogr. oświadczeniem oddali. Ztąd troskliwi o dobro swoich debitorow obżałnych Markiewiczow żalcy się wierzyciele porozpoczynali w Sądzie Głów. Grodzień. i w Cywilnym Departamencie Kijowskim o wyznaczenie Sądu Exdywizorskiego i o poprawę wyroku Sądu Turzeckiego processa, w trakcie jakowych obżałny Alexander Hrabia Chodkiewicz do dóyścia w massie majątku brata swojego Słaboumyślnego Józefa Hrabi Chodkiewicza znaczną summę na rzecz obżałgo Jana Markiewicza postąpił, a między tym tylko co wzmieniony słaboumysłowy Chodkiewicz powodem zeyścia swojego, wszelkich dóbr własnych prawym sukcessorem i aktorem uczyniwszy, podał obżałmu Hrabiemu Alexandrowi Chodkiewiczowi sposobność i za dopełnioną niedostatecznie obżałnym Markiewiczom w ziemi satysfakcyą zabonifikować, i pozostałe na reperibiliach ichże należnoście z procentami żalcym się zapłacić. A ponieważ i exdywizya Turzecka była doczestną, i Sąd Głów. Grodzień. wyrokiem swoim w roku 1825 8bra 2 dnia ogłoszonym, przypozwać wszystkie osoby fundusz Markiewiczow utrzymujące na Sąd Exdywizorski Sawicki dozwolił, dla tego żalcy się powołują do tegoż Sądu obżałnych w *prozbach* o przyjęcie rozprawy na Sądzie Exdywizorskim Sawickim w Gubernii Grodzień. w Ptcie Nowogr. dopiero odbywającym się, o exempcyą sched w hrabstwie Turzeckim obżałnym Mateuszowi i Janowi Markiewiczom doczesnie powydzielanych, o bonifikatę nieodpowiednich procentowi ze sched tychże intrat, a zatém o zasądzenie na obżałnym Chodkiewiczu tak summ dla obżałnych Markiewiczow na ziemi ulokowanych, jako też i ad reperibilia odesłanych, a powyżey wyspecyfikowanych, toż summ poźnieyszemi tranzakcyami obżałmu Janowi Markiewiczowi Kapitanowi na funduszach zeszł. Józefa Chodkiewicza postąpionych, o przyliczenie wszystkoletnich procentow, o ewinkowanie i oswobodzenie sched Turzeckich obżałnym Markiewiczom powydzielanych od wszelkich ciężarow, o wynagrodzenie intrat z tychże sched przez Dworzańską Nowogrodzką Opiekę wyexekwowanych, o aprobatę aresztu na wszelki fundusz obżałnych Mateusza i Jana Markiewiczów, z powyższych szczegółow w ręku obżałnego Chodkiewicza massujących się, a razem na własność osobistą i na samą osobę obżałnych Jana Markiewicza Kapitana w majątku obżałnych znaydujących się, o extradycyą tego wszystkiego na satysfakcyą na majątku nielokujących się wierzycieli, o expensa prawne i dalsze prożby z rzeczy przedstawić się mające.

Roku 1828 xbra 18 dnia Woźny zeznaję iż tę kopią pozwu z instancyi WW. wierzycieli WW. Mateusza i Jana Markiewiczow we środzinie pozwu ninieyszego wyrażonych, po JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Generała b. Woysk Pols. toż WW. Mateusza Podkom. Nowogr. i Jana Kapitana Woysk Pols. braci Markiewiczow przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Gubernii Grodzień. w Ptcie Nowogr. w majątku Sawiczach exystujący wyniesionego, do Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego podałem.

Józeff Moysiewicz Woźny Pttu Nowogr.

Pozwolono drukować. Wilno d. 29 grud. 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.
